

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w Koszalinie V Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący – Sędzia: SO Marek Walentynowicz

Sędziowie: SO Marek Mazur

SO Przemysław Żmuda (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Katarzyna Dzierżyńska

przy udziale Prokuratora Prok. Rejonowej w Koszalinie Adama Kuca

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2016r. sprawy

#### **A. Ł.**

oskarżonego z art. 238 kk w zw. z art. 233§1 kk w zw. z art. 286§1 kk przy zast. art. 11§2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie

z dnia 13 czerwca 2016 roku sygn. akt X K 756/14

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. K. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia oskarżonego od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt V Ka 660/16

## UZASADNIENIE

**A. Ł.** został oskarżony o to, że:

w okresie od 1 marca 2012 roku do 2 października 2012 roku w K. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadził w błąd pracownika (...) S. A. co do okoliczności zdarzenia będącego podstawą do wypłaty odszkodowania z tytułu autocasco i kradzieży w ten sposób, iż w dniu 01 marca 2012 roku zawiadomił Komendę Miejską Policji w K. - wiedząc, że przestępstwa nie popełniono - o niepopelnionym na jego szkodę przestępstwie kradzieży z włamaniem stanowiącego jego własność samochodu marki R. (...) o nr rej. (...), rok produkcji 2002 o wartości 1800 zł oraz złożył w tym zakresie, po pouczeniu go o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, mające służyć za dowód w postępowaniu 1 Ds. 598/13, nieprawdziwe zeznania, dążąc tym samym do uzyskania wymaganego przez ubezpieczyciela potwierdzenia przez Policję zgłoszenia utraty pojazdu w okolicznościach opisanych w zawiadomieniu o przestępstwie oraz swoich

zeznaniach, czym doprowadził w dniu 2 października 2012 roku do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 12.9999,00 złotych na s. (...) S.A. Towarzystwo (...) S.A. W.,

tj. o czyn z art. 238 kk w zw. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Koszalinie wyrokiem z dnia 13 czerwca 2016 roku w sprawie sygn. akt X K 756/14:

I. uznał oskarżonego A. Ł. za winnego popełnienia zarzucanego mu oskarżeniem czynu stanowiącego występki z art. 238 kk w związku z art. 233 § 1 kk i art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 2 kk, art. 12 kk. i art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 11 § 3 kk i art. 4 § 1 kk skazał go na karę roku pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk w związku z art. 70 § 1 punkt 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesił na okres próby 4 (czterech) lat,

II. na podstawie art. 33 § 1, § 2 i § 3 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w wymiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych,

III. na podstawie art. 63 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie II wyroku kary grzywny zaliczył okres zatrzymania w dniu 9 kwietnia 2013 roku przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm stawom dziennym grzywny,

IV. na podstawie art. 46 § 1 kk przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10 500 (dziesięć tysięcy pięćsety) złotych,

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokat K. K. kwotę 1402,20 złotych (tysiąc czterysta dwa złote dwadzieścia groszy) tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu,

VI. zwolnił oskarżonego od obowiązku ponoszenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym nie wymierzył mu opłat.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego.

Obrońca oskarżonego na podstawie 425 § 1 k.p.k., art. 444 k.p.k. i art. 427 § 1 k.p.k. zaskarżył powyższy na korzyść oskarżonego A. Ł. co do rozstrzygnięć zawartych w pkt I - IV w/w orzeczenia.

Zaskarżając wyrok Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 13 czerwca 2016 roku, wydany w sprawie o sygn. akt X K 756/14, w zakresie jak powyżej, stosownie do treści art. 427 § 1 k.p.k. zarzucił mu:

1. na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, polegający na uznaniu, iż zebrany materiał dowodowy w sprawie jest pełny, spójny i logiczny oraz wskazuje jednoznacznie na popełnienie przez A. Ł. zarzucanego mu czynu z wyłączeniem warunków określonych w art. 31 § 2 k.k., podczas gdy konieczne było ;

2. na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. obrazę przepisów postępowania, która miała lub mogła mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

a. art. 5 8 2 k.p.k. przez nieuwzględnienie niedających się usunąć wątpliwości w zakresie poczytalności oskarżonego A. Ł. w dacie popełnienia czynu, a w konsekwencji niezastosowanie normy art. 31 § 2 k.k.,

b. art. 2 § 2 k.p.k. przez niedokonanie szeregu ustaleń faktycznych, w tym nieprzeprowadzenie dowodu pełnej dokumentacji z pobytu oskarżonego A. Ł. w szpitalu psychiatrycznym w K. w okresie 30 stycznia 2014 roku - 21 marca 2014 roku, w szczególności kart dziennych pobytu oskarżonego, oraz opinii biegłych psychiatrów wydanej na potrzeby sprawy karnej o sygn. II K 478/14 przed Sądem Rejonowym w Kołobrzegu, oraz art. 4 k.p.k. przez brak dogłębnego zbadania okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego,

c. art. 92 k.p.k. poprzez nieujawnienie wszystkich istotnych okoliczności w sprawie, w tym niezasięgnięcie pełnej dokumentacji z pobytu oskarżonego A. Ł. w szpitalu psychiatrycznym w K. w okresie 30 stycznia 2014 roku - 21 marca 2014 roku, w szczególności kart dziennych pobytu oskarżonego, oraz opinii biegłych psychiatrów wydanej na potrzeby sprawy karnej o sygn. II K 478/14 przed Sądem Rejonowym w Kołobrzegu.

Z uwagi na podniesione powyżej zarzuty, na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wniósł o:

1. zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 13 czerwca 2016 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt X K 756/14, poprzez uzupełnienie opisu czynu zarzucanego oskarżanemu o działanie w warunkach art. 31 § 2 k.k., a następnie uwzględnienie w/w okoliczności w zakresie wymiaru kar orzeczonych w pkt I i II orzeczenia poprzez wymierzenie kary łagodniejszej, ewentualnie, z daleko idącej ostrożności procesowej, uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Koszalinie z dnia 13 czerwca 2016 roku, wydanego w sprawie o sygn. akt X K 756/14 i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia Sądowi I instancji,
2. nieobciążanie oskarżonego A. Ł. kosztami postępowania apelacyjnego w oparciu o przepis art. 624 k.p.k., albowiem biorąc pod uwagę jego obecną sytuację materialną i osobistą, ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe,
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej (...) kosztów nieopłaconej a udzielonej z urzędu pomocy prawnej oskarżonemu A. Ł. w postępowaniu międzyinstancyjnym i apelacyjnym, jednocześnie przy tym oświadczając, iż tak oskarżony A. Ł., jak i jego najbliżsi, nie uiszcili ich ani w części, ani w całości.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja obrońcy oskarżonego zasadna nie jest zasadna.

Rozpoznawaną w przedmiotowej sprawie apelacją zarzucono Sądowi I Instancji naruszenie wskazanych w środku odwoławczym przepisów postępowania w stopniu mającym wpływ na treść wyroku z dnia 13 czerwca 2016 roku, a naruszenie tych przepisów miało, zdaniem apelanta, doprowadzić do niestwierdzenia podstaw do stosowania w przedmiotowej sprawie art.31 k.k. Skoro zgodnie z art.433§1 k.p.k. Sąd odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów to właśnie treść zarzutów określonych przez obrońcę oskarżonego określiła granice rozpoznania środka odwoławczego, a stwierdzić przy tym należy, iż brak jest podstaw by granice te określać inaczej w sytuacji, gdy apelacja wniesiona w niniejszej sprawie sporządzona została przez profesjonalny podmiot. Inaczej rzecz określając brak jest podstaw by uznać, że intencje apelanta wyrażone w treści zarzutu były inne niż te jakie z niej wynikają.

Przed odniesieniem się do podniesionego w ocenianym środku odwoławczym zarzutu zauważyć należy, iż niewątpliwie z niego wynika, że w konsekwencji naruszenia, zdaniem apelanta, przez Sąd Rejonowy wskazanych przepisów postępowania w sprawie nie stwierdzono okoliczności uzasadniających stosowanie art.31 k.k. Przedstawiony stan rzeczy, jak się wydaje, nakazywałby Sądowi odwoławczemu odniesienie się i do mającej zaistnieć w sprawie obrazy prawa materialnego (art.31 k.k.). Tak jednak nie jest, a konieczność odniesienia się i do tak ocenionego zarzutu (art.433§1 k.p.k.) jest pozorna. Pomijając to, że w treści zarzutów stawianych w rozpoznawanej apelacji nie wskazano, że zarzuca się również obrazę przepisu prawa materialnego to zauważyć należy, iż w realiach dowodowych przedmiotowej sprawy, brak jest podstaw by twierdzić, że w sprawie winno się rozważać stosowanie art.31 k.k. Przypomnieć należy, ogólnie to określając, iż naruszenie prawa materialnego następuje wówczas, gdy norma tego prawa została nieprawidłowo zastosowana lub nie zastosowano jej w sytuacji, gdy stosowanie jej było obligatoryjne. Stan dowodowy sprawy do momentu wyrokowania i wnoszenia środka odwoławczego był tego rodzaju, że nie dawał podstaw do stosowania art.31 k.k. Dopiero w sytuacji gdyby stan dowodów w sprawie uległ zmianie w kierunku pożądanym przez obronę mogłyby zaistnieć podstawy do ewentualnego stosowania wskazanego przepisu prawa materialnego, a stan dowodowy sprawy do czasu rozpoznania apelacji zmianie nie uległ czego konsekwencją jest to, że Sąd odwoławczy nie jest zobligowany do przedstawienia swego stanowiska, co do wyżej określonych okoliczności.

Z treści zarzutów określonych przez obrońcę oskarżonego niewątpliwie wynika, iż w swej istocie dotyczą one jednej okoliczności, to jest tego, że w sprawie nie przyjęto by oskarżony popełniając przypisany mu czyn działał w warunkach określonych w art.31 k.k. do czego podstawą miał być jego pobyt w szpitalu psychiatrycznym w okresie od 30 stycznia 2014 roku do dnia 21 marca 2014 roku. To daje Sądowi II Instancji podstawy do łącznego odniesienia się do wszystkich zarzutów, a nie zmienia tego to, że obrońca oskarżonego stawiając poszczególne zarzuty za ich podstawę przyjął różne przepisy postępowania.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami jeżeli w sprawie powzięte zostają wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego w czasie popełniania zarzucanego mu czynu obowiązkiem organu procesowego jest wątpliwości te wyjaśnić, a następuje to poprzez powołanie, co najmniej dwóch lekarzy psychiatrów (art.202§1 k.p.k.), których zadaniem jest wydanie opinii stan zdrowia psychicznego oskarżonego stwierdzającej jak również stwierdzającej czy w sprawie istnieją podstawy do stosowania art.31 k.k. Tak też stało się w przedmiotowej sprawie. W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego powzięte zostały wątpliwości, co do poczytalności oskarżonego (k-197) i przeprowadzono dowód z opinii dwóch lekarzy psychiatrów, którzy w wydanej opinii z dnia 27 listopada 2013 roku oraz opinii z dnia 28 lipca 2014 roku oraz opinii uzupełniającej z dnia 14 lipca 2014 roku stwierdzili, że oskarżony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo, a nadto stwierdzili, że w trakcie popełniania zarzucanego mu czynu nie miał zniesionej ani ograniczonej zdolności rozpoznania jego znaczenia i kierowania swoim postępowaniem (k-210-211, k-276-278, k-279). Zaznaczyć przy tym trzeba, że biegli powyższe opinie wydający, a w szczególności odnosi się to do opinii z dnia 28 lipca 2014 roku (k-276-278) znali i ocenili podnoszoną przez obrońcę oskarżonego okoliczności, to jest to, że oskarżony w okresie od stycznia do marca 2014 roku przebywał w szpitalu psychiatrycznym (k-277). Okoliczność ta została przez biegłych oceniona i nie stała się podstawą do zmiany ich wniosków, co do poczytalności oskarżonego. Na sądowym etapie rozpoznania sprawy złożona została opinia sądowo-psychiatryczna dotycząca oskarżonego sporządzona w innej sprawie i mająca związek z innym czynem mającym być przez oskarżonego popełnionym w listopadzie 2013 roku (k-410-413), w której stwierdzono, iż wobec oskarżonego zachodzą warunki określone w art.31§2 k.k. To stało się dla Sądu orzekającego podstawą do ponownego opiniowania o stanie zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności w czasie popełniania czynu będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie (k-418). Biegli lekarze psychiatrzy opiniujący na tym etapie rozpoznania sprawy, zapoznając się z całością do tego momentu zebranego materiału dowodowego, a w tym zapoznając się z faktami dotyczącymi hospitalizacji oskarżonego w szpitalu psychiatrycznym w okresie od stycznia do marca 2014 roku oraz zapoznając się ze stwierdzoną w innym postępowaniu dotyczącym innego czynu mającego być przez oskarżonego popełnionym w listopadzie 2013 roku stwierdzili, że oskarżony przebył chorobę psychiczną z powodu, której był hospitalizowany w oddziale psychiatrycznym w 2013 i 2014 roku uznając jednocześnie, że w chwili popełniania zarzucanego mu w przedmiotowej sprawie czynu posiadał zachowaną zdolność rozumienia jego znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem (k-442-447).

Przedstawiony stan materiału dowodowego uprawniał Sąd I Instancji do uznania, iż w sprawie brak jest podstaw do stwierdzenia, iż oskarżony popełniając przypisany mu w niniejszej sprawie czyn miał w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania jego znaczenia lub kierowania swoim postępowaniem. To stanowisko, w pełni akceptowane przez Sąd odwoławczy, powzięte zostały po gruntownym i szczegółowym wyjaśnieniu okoliczności dotyczących stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności. Na szczególne podkreślenie zasługuje to, że biegli lekarze psychiatrzy opiniując w sprawie uwzględnili pobyty oskarżonego w szpitalach psychiatrycznych oraz stwierdzone wówczas fakty dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonego, uwzględnili treść opinii wydanej w innej sprawie, a tym samym odnieśli się do faktycznych podstaw ocenianych zarzutów podniesionych w apelacji obrońcy oskarżonego. Innym słowy stwierdzić należy, iż niezasadne są omawiane zarzuty bowiem wbrew ich treści okoliczności dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności zostały szczegółowo i wnikliwie wyjaśnione. Wydaje się być słusznym w tym miejscu zwrócenie uwagi i na to, że stan zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalność ustala się na moment popełniania określonego, konkretnego czynu czego konsekwencją jest to, że możliwym jest, co do jednego czynu, stwierdzenie działania w warunkach określonych, przykładowo, w art.31§2 k.k., a co do innego

czynu stwierdzenie braku podstaw do stosowania, przykładowo, art.31§2 k.k. i to nawet w sytuacji, gdy czyny te miały miejsce w zbliżonym czasie.

W ocenie Sądu odwoławczego wymagany jest także zwrócenie uwagi na to, że, jak się wydaje, w rozpoznawanej apelacji niewłaściwie określono zarzuty jak również niewłaściwie wskazano przepisy postępowania, które miały być naruszone bowiem tych, które zostały przez apelanta podane w kwestionowanym zakresie nie stosuje.

Artykuł 5§2 k.p.k., odnosząc się do jego treści przyjętej przez obrońcę oskarżonego, jest przepisem, który nakazuje rozstrzygać wątpliwości na korzyść oskarżonego. Jest to przepis skierowany do organu procesowego, który zachować się ma tak jak w przepisie tym wskazano jednakże „wątpliwości” dotyczące stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności, niezależnie czy rzeczywiście one występują czy też nie, rozstrzygane są nie przy stosowaniu art.5§2 k.p.k. lecz na podstawie opinii lekarzy psychiatrów. Stwierdzenie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i określenie jego poczytalności wymaga wiadomości specjalnych i dlatego też zasięga się opinii lekarzy psychiatrów, którzy takimi specjalnymi wiadomościami dysponują. Organ procesowy respektując art.5§2 k.p.k. nie jest uprawniony do samodzielnego w tym zakresie rozstrzygania. Oczywiście jest, że czym innym jest rozstrzyganie wątpliwości, a czym innym dokonywanie ocen dowodów, a w tym oceny opinii biegłych. Opinie psychiatryczne przeprowadzone w sprawie niniejszej, zgodne, co do wniosków końcowych, ocenione zostały jako wiarygodne (k-614), a ocena ta rozpoznawaną apelacją nie została podważona jak również nie wskazano dowodów chociażby uprawdopodobniających, że ocena ta nie jest właściwa. Wskazano wyłącznie to, co w sprawie przez biegłych zostało ocenione i innych faktów nie podniesiono.

Trudnym do oceny jest podniesiony zarzut obrazy art.2§2 k.p.k. Przypomnieć należy, iż przepis ten stanowi, że podstawę wszelkich rozstrzygnięć powinny stanowić prawdziwe ustalenia faktyczne. Utrudnionym jest wywiedzenie z ocenianej apelacji tego, co zdaniem apelanta było podstawą tego zarzutu. Jest przecież tak w sprawie przedmiotowej, że pobyt oskarżonego w okresie od stycznia do marca 2014 roku w szpitalu psychiatrycznym oraz treść opinii stwierdzającej w innym postępowaniu dotyczącym innego czynu ograniczonej poczytalności oskarżonego została uwzględniona. Nie są zatem zrozumiałymi intencje apelanta stwierdzającego, że naruszony został art.2§2 k.p.k. Literalnie zarzut omawiany odczytując można by stwierdzić, że obrońca oskarżonego twierdzi, że wskazywane w tym zarzucie okoliczności zostały pominięte, a tak przecież nie jest, co już uprzednio wskazywano.

Nie jest również zasadny zarzut obrazy art.4 k.p.k. Sąd I Instancji dostrzegając właśnie potrzebę zbadania okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego prowadził postępowanie dowodowe w zakresie dotyczącym ustalenia stanu zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności. Nie można było rzeczy ocenić inaczej bowiem przecież przed prowadzeniem tego postępowania Sąd orzekający dysponował dowodem jednoznacznie stwierdzającym poczytalność oskarżonego, a mimo to prowadził postępowanie dowodowe tak by na podstawie nowych okoliczności wszelkie aspekty sprawy wyjaśnić. Mogło być przecież tak, że lekarze psychiatrzy ponownie opiniując, dysponując informacjami dotyczącymi pobytu oskarżonego w okresie od stycznia do marca 2014 roku w szpitalu psychiatrycznym oraz zapoznając się z opinią sądowo-psychiatryczną wydaną w innej sprawie mogli poczytalność oskarżonego ocenić inaczej. Tak się jednak nie stało, a to nie wykazuje obrazy art.4 k.p.k.

Obrońca oskarżonego w wywiedzonej apelacji wskazał, że naruszony został art.92 k.p.k. Zważając na treść tego zarzutu wydaje się być uprawnionym stwierdzenie, że w rzeczywistości obrońca, jak się wydaje, chciał podnieść zarzut obrazy art.410 k.p.k. bowiem powołanie się na ten przepis byłoby słuszniejszym. Zdaniem Sądu odwoławczego w sprawie przedmiotowej nie doszło do obrazy tak art.92 k.p.k. jak i art.410 k.p.k. Wskazane przepisy, ogólnie to podając, określają podstawy wyroku (orzeczenia). Sąd bowiem rozstrzyga w sprawie, przyjmując za podstawę swej decyzji całokształt okoliczności, ale tylko tych, które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej. Istotnym przy tym jest, że „Stosownie do treści art.410 k.p.k. sąd rozstrzygając w sprawie za podstawę swojego orzeczenia powinien przyjmować całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Stąd też przedmiotem jego rozważań muszą być wszystkie dowody i wynikające z nich okoliczności - istotne dla rozstrzygnięcia nie tylko o sprawstwie, winie czy kwalifikacji prawnej, przypisanego oskarżonemu czynu, ale również o wymierzonej wobec niego karze.” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 roku). Z treści omawianego zarzutu nie wynika by, zdaniem obrońcy, Sąd orzekający

za podstawę swego orzeczenia przyjął dowody nie ujawnione w toku rozprawy głównej lub też by przedmiotem rozważań tego Sądu nie były wszystkie dowody, a ponownie przypomnieć należy, że pobyt oskarżonego w szpitalu psychiatrycznym w okresie od stycznia do marca 2014 roku oraz treść opinii sądowo-psychiatrycznej wydanej w innej sprawie nie zostały pominięte. Powyższe wykazuje bezzasadność postawionego przez obrońcę oskarżonego zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy wskazanych przepisów postępowania.

Zdaniem Sądu II Instancji, mając na uwadze wymowę rozpoznawanego środka odwoławczego, słusznym jest zwrócenie uwagi na to, że w sprawie niniejszej prawidłowym byłoby postawienie zarzutu obrazy art.201 k.p.k. albowiem „Kwestie związane z opiniami biegłych należy rozważać na tle art.201 k.p.k. i nie powinno się stosować art.170§2 k.p.k., gdyż mogłoby to prowadzić do sytuacji, że strona niezadowolona z opinii biegłego mogłaby, raz po raz, żądać powołania kolejnych biegłych, aż któryś z nich złożyłby opinię wykazującą to, co strona zamierza udowodnić.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 czerwca 2014 roku). Inaczej rzecz określając dla możliwości skutecznego zanegowania stanowiska Sądu orzekającego, który odwołując się do opinii biegłych uznał, że w sprawie brak jest podstaw do stosowania art.31§2 k.k. koniecznym było wykazanie lub uprawdopodobnienie, że dotychczasowe opinie wydane w sprawie dotknięte są uchybieniami określonymi w art.201 k.p.k. Tak się nie stało, a i z urzędu nie stwierdzono by w sprawie niniejszej istniały podstawy do stosowania wskazanego przepisu postępowania.

W ocenie Sądu odwoławczego, odnosząc się do ogólnej wymowy rozpoznawanej apelacji oraz oceniając z urzędu kwestionowane okoliczności, w przedmiotowej sprawie nie doszło do obrazy art.201 k.p.k. Przyjmując powyższe zważono przede wszystkim na to, że zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego nową opinią (opinie) przeprowadza się tylko wówczas, gdy dotychczasowa opinia (opinie) jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami (art.201 k.p.k.). Powyższe uzupełnić należy o stwierdzenie, że „Opinię biegłego ocenia sąd i sąd decyduje, czy jest ona dla niego zrozumiała i przekonująca, czy odpowiada na pytania określające jej przedmiot i granice, czy jest wewnętrznie spójna i niesprzeczna, czy nie rodzi wątpliwości co do jej merytorycznej trafności. (...)” (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 lutego 2016 roku) albowiem „W sytuacji, gdy opinia biegłego jest pełna dla sądu, który swoje stanowisko w tym względzie uzasadnił, to fakt, iż opinia taka nie spełnia oczekiwań uczestników postępowania, nie jest przesłanką dopuszczenia kolejnej opinii.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2015 roku).

Sąd I Instancji przeprowadzone w sprawie przedmiotowej opinie stwierdzające stan zdrowia psychicznego oskarżonego i jego poczytalności w chwili popełnienia przypisanego mu czynu (na potrzeby niniejszego uzasadnienia opinie wydane w sprawie określane są zbiorczo) ocenił, stanowisko swe szeroko i wnikliwie uargumentował przedstawiając jego podstawy i to pozwala Sądowi II Instancji do niego odwołać się, uczynić własnym, co sprawia, że nie jest koniecznym przytaczanie w swej istocie tożsamej argumentacji, którą należałoby i w tym miejscu przywołać. Uzupełniająco można podać, że w ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw, podobnie jak uczynił to Sąd Rejonowy, do zanegowania wniosków opinii, a w konsekwencji do konieczności uzyskania kolejnych. Zgodnie z art.201 k.p.k. dopiero w sytuacji gdyby opinie były niepełne, niejasne, zachodziłyby w nich sprzeczności lub gdyby sprzeczności takie występowały między nimi to dopiero wówczas zaistniałyby podstawy do powołania innych biegłych. Taki stan rzeczy w niniejszej sprawie nie występuje. Akceptując, jak to już wskazano, stanowisko Sądu orzekającego uznać należało, że opinie są zupełne, jasne, nie występują w nich sprzeczności, a sprzeczności te nie występują również między nimi.

Omawiając zarzut mającej nastąpić w przedmiotowej sprawie obrazy art.201 k.p.k. koniecznym jest zauważenie, że dla możliwości stwierdzenia skuteczności takiego stanowiska w postępowaniu odwoławczym koniecznym było wykazanie lub też uprawdopodobnienie, iż opinie biegłych przeprowadzone w sprawie niniejszej dotknięte są mankamentami określonymi w tym przepisie. Jednoznacznie stwierdzić należy, iż analiza treści opinii nie daje podstaw do uznania, że wymagane byłoby stosowanie art.201 k.p.k. Dokonując instancyjnej kontroli sprawy nie stwierdzono występowania w niej okoliczności, które chociażby uprawdopodobniały konieczność stosowania wskazanego przepisu postępowania.

Biorąc pod uwagę, że w rozpoznawanej w przedmiotowej sprawie apelacji podniesiono zarzut obrazy przepisów postępowania, które w konsekwencji mogłyby prowadzić do stwierdzenia obrazy przepisu prawa materialnego

(art.31 k.k.) słusznym będzie, uwzględniając treść art.447§1 k.p.k., przedstawienie stanowiska Sądu odwoławczego dotyczącego podstaw stwierdzenia winy oskarżonego w zakresie przypisanego mu czynu.

W pierwszym rzędzie wskazać należy, iż Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe uwzględniając w tym zakresie zgłaszane przez strony wnioski, które poddał następnie rzetelnej ocenie i na tej podstawie wyprowadził słuszne wnioski, co do winy oskarżonego w zakresie postawionego mu zarzutu. Jak wynika to z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku przedmiotem rozważań Sądu orzekającego były nie tylko okoliczności obciążające oskarżonego ale również wszelkie dowody tym okolicznościom przeciwstawiające się. Dowody zebrane w sprawie ocenione zostały zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. W takiej sytuacji stanowisko Sądu I Instancji korzysta z ochrony przewidzianej w art.7 k.p.k. i zasługuje na aprobatę Sądu odwoławczego. Sąd orzekający po prawidłowym, zdaniem Sądu odwoławczego, przeprowadzeniu przewodu sądowego poddał zgromadzony materiał dowodowy analizie, a tok swego rozumowania przedstawił w przekonującym uzasadnieniu. Na podstawie dowodów zebranych w sprawie Sąd I Instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w zakresie czynu zarzuconego oskarżonemu. Instancyjna kontrola skarżonego orzeczenia pozwala stwierdzić, iż ocena materiału dowodowego dokonana została z uwzględnieniem reguł sformułowanych w art.4, 5 i 7 k.p.k. i zgodna jest z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów faktycznych lub logicznych. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny, co do czynu przypisanego oskarżonemu nie naruszył zasad obiektywizmu oraz domniemania niewinności.

W apelacji obrońcy oskarżonego nie podniesiono zarzutu poczynienia w sprawie błędnych ustaleń faktycznych oraz dokonania niewłaściwej oceny dowodów innych niż te jakie stały się podstawą zarzutów określonych w rozpoznawanym środku odwoławczym. Istnieją zatem podstawy do uznania, że poczynione ustalenia faktyczne odnoszące się do czynu przypisanego oskarżonemu nie są negowane. Mimo tego, zdaniem Sądu II Instancji, wskazać należy, iż brak jest jakichkolwiek podstaw do tego by negować ustalone przez Sąd orzekający fakty, które ustalone zostały na podstawie prawidłowo ocenionych dowodów. Dowody te, wynikające z nich wnioski są jednoznaczne, są niewątpliwe i pozwalały na odtworzenie zachowań podjętych przez oskarżonego. Przyjęta przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego jest oceną prawidłową, wolną od dowolności, a zatem słusznie dowody te stały się podstawą poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń faktycznych. Wskazać przy tym należy, iż nie przeprowadzono przed Sądem I Instancji dowodów, jak również nie wnioskowano o ich przeprowadzenie, które by wykazały lub mogły wykazać, że stan faktów przedstawił się inaczej niż to zostało ustalone.

Mając na uwadze treść art.447§1 k.p.k. koniecznym jest odniesienie się do wymierzonej oskarżonemu kary. W tym zakresie, w pierwszym rzędzie, wskazać należy, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził dowody mające swe znaczenie dla jej wymiaru i sposobu ukształtowania.

Zgodnie z art.53§1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę. Tak więc Sądowi I Instancji ustawodawca pozostawił swobodę w kształtowaniu indywidualnego wymiaru kary, co jest jedną z konsekwencji realizowanej jedynie przed sądem zasady bezpośredniości. Sąd odwoławczy jedynie wówczas ma podstawy do ingerencji w tę część zaskarżonego wyroku, kiedy stwierdzi, że orzeczona kara jest niewspółmierna do wszelkich występujących w sprawie okoliczności przy czym niewspółmierność ta wystąpić musi w stopniu rażącym. Do postawienia takiego wniosku w niniejszej sprawie podstaw nie ma. Oskarżonemu wymierzono karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania tej kary na okres czterech lat próby oraz wymierzono mu karę grzywny w wysokości osiemdziesięciu stawek dziennych przy przyjęciu, że jedna stawka dzienna odpowiada kwocie dziesięciu złotych. Wymierzając takie kary (pozbawienia wolności i grzywny), jak to wynika z pisemnych motywów wyroku, Sąd Rejonowy miał na uwadze tak okoliczności łagodzące jak i obciążające, a kierując się dyrektywami jej wymiaru zachował właściwy umiar tak, że wymierzone oskarżonemu kary jawią się jako słuszne i sprawiedliwe. W tej sytuacji nie można było z urzędu przyjąć, iż wysokość kar (pozbawienia wolności i grzywny) wymierzonych oskarżonemu rażą swą surowością.

Sąd I Instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w kształtowaniu wymiaru kary rolą zaś Sądu odwoławczego jest kontrola czy granice swobodnego uznania sędziowskiego stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. W ramach prowadzonego postępowania odwoławczego ingerencja Sądu odwoławczego w zakresie wysokości kary i sposobu jej ukształtowania możliwa jest tylko wówczas, gdy stwierdzone zostanie, że ma ona charakter rażąco niewspółmierny. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi wtedy, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które mają zasadniczy wpływ na wymiar kary można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I Instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy zastosowaniu dyrektyw jej wymiaru. Istotnym jest, że nie chodzi tu o każdą ewentualną różnicę w ocenach, co do wymiaru kary ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę wymierzoną przez Sąd I Instancji można byłoby nazwać karą rażąco niewspółmierną, co oznacza niewspółmierność w stopniu nie dającym się zaakceptować. Kara rażąco niewspółmierna jest taką karą, której wysokość i sposób ukształtowania ustalono wprawdzie w granicach ustawowego zagrożenia to jednak nie uwzględniono we właściwy sposób dyrektyw ustalania jej wysokości.

Odnosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy jednoznacznie stwierdzić należy, iż karom, tak pozbawienia wolności jak i grzywny, wymierzonym oskarżonemu nie można przypisać waloru rażącej niewspółmierności. Stanowisko powyższe znajduje swe potwierdzenie w dowodach zebranych w toku rozpoznania sprawy i wnioskach zeń wynikających. Sąd I Instancji, jak wynika to z pisemnych motywów skarżonego orzeczenia, dostrzegł i właściwie ocenił wszelkie okoliczności mające wpływ na ustalenie wysokości kar. Taki stan rzeczy sprawia, że kary (pozbawienia wolności i grzywny) wymierzone oskarżonemu spełniają stawiane przed nimi cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz pomocne będą w procesie jego resocjalizacji. W ocenie Sądu Okręgowego wysokość kar określonych wobec oskarżonego realizują także stawiane przed nimi cele w zakresie kształtowania prawnej świadomości społeczeństwa.

W ocenie Sądu odwoławczego brak jest także podstaw do negowania zasadności orzeczenia przez Sąd I Instancji na rzecz pokrzywdzonego naprawienia szkody. Wysokość zasądzonej kwoty została prawidłowo ustalona i stanowi ona częściowe wyrównanie szkody wyrządzonej przez oskarżonego.

Nie znajdując podstaw do uwzględnienia wniesionej apelacji oraz nie dopatrując się okoliczności, które należałoby uwzględnić z urzędu Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok, na podstawie art.437§1 k.p.k., utrzymał w mocy.

O kosztach orzeczone na podstawie art.634 k.p.k. w związku z art.624§1 k.p.k., a o wynagrodzeniu ustanowionego dla oskarżonego obrońcy z urzędu orzeczone na podstawie §4.1 i §17.1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.